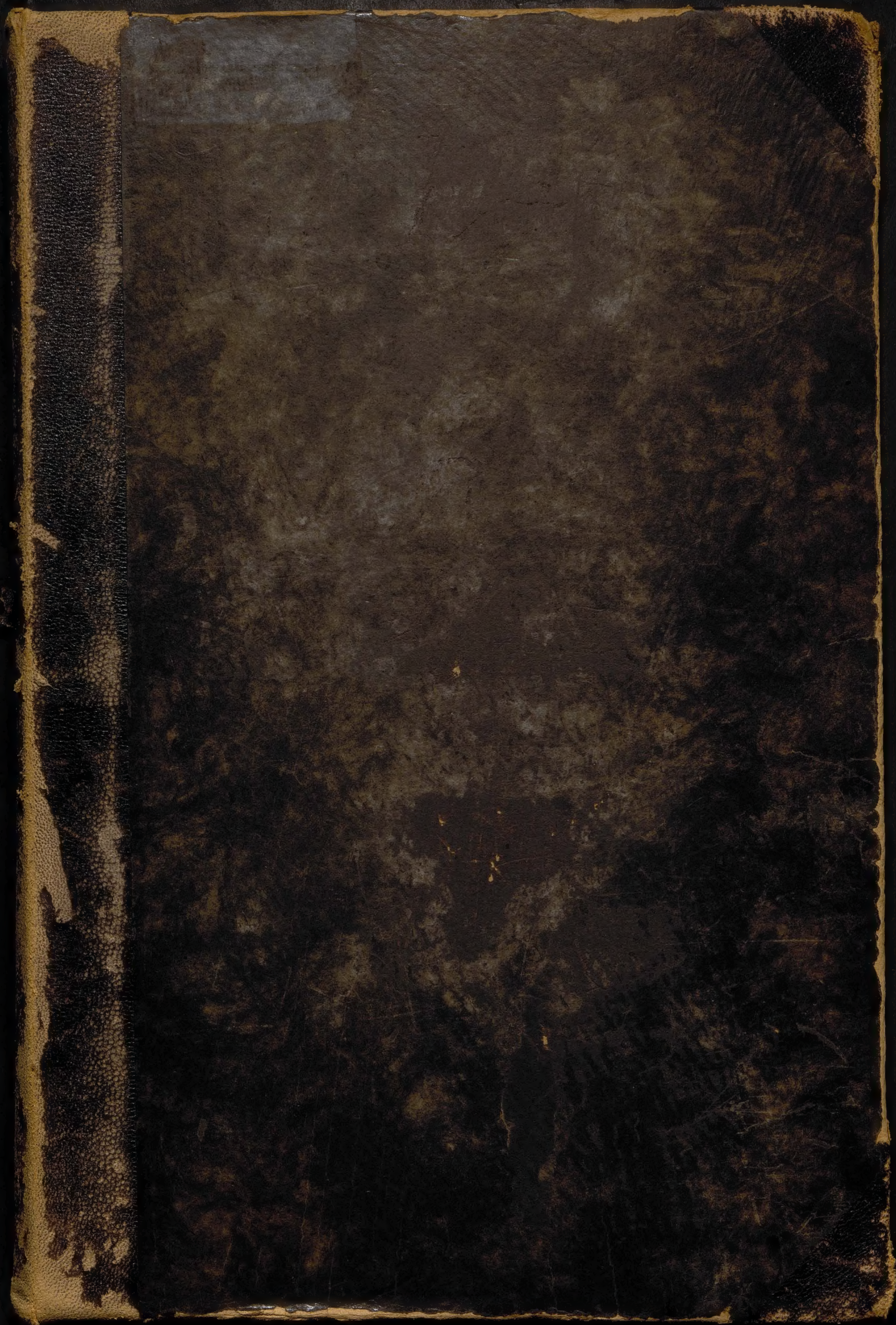



V
B J
C
15027

Sejm czteroletni. Tom I.

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788-1789.

R. 1788.

1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
3.) Brzostowski Michał 3. 27/X. 1788.
4.) Bzowski Hiacynt 4. 19/VIII 1788.
5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
6.) Czacki Michał 6. 23/III. 1788. 7. 15/XI 1788.
7.) Czartoryski Adam 8. s. d 1788.
8.) Górski Stan. August 9. – 24/X 1788.
9.) Krasiński Jan 10. – 22/IX 1788. 11. 4/XII. 1788. 12. s. d. 1788.
10.) Kublicki 13. – 15/XI 1788. 14. s. d. 1788
11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
13.) Poniatowski Michał prym. 17. – 27/X. 1788.
14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
15.) Potocki Stanisław 19. – 27/X. 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI. 88.
16.) Projekt. podatk. dla powiększenia sił krajowych 22. s. d 88
17.) " do konstytucyi (m. Kalis.) 23. s. d. [1788]
18.) Prośba kahału kazimierskiego do króla i stanów. 24. s. d. [1788]
19.) " szlachty we wsiach Tucznej i Hoszczy 25. s. d [1788]
20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
21.) Radziszewski Michał 27. 3/XI 88
22.) Reprezentacya do J. K. Mci przez Marszałków konf. 28. 7/XI 88
23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X. 88
24.) Sokołowski Serafin 30. 27/X 88.
25.) Stanisław August 31. a 7/IX 88 b.) 6/XI c) 6/XI odm. wyd.
26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d [1788.]

27.) Stroynowski Waleryan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88

28.) Suchodolski Wojciech 35. 4/X 88; 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/XII 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89

29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.

30.) Szembek Krzysztof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88.; 40 15/XI. 88

31.) Zabiello Szymon 41. 3/XI. 88; 42. 24/X 88

32.) Zaleski 43. s. d. [1788]

33.) Załuski Teofil hr. 44. 27/X 88; 46. 19/XII 88

Rok. 1789

34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.

35.) Chromiński Kazimierz: Wyłuszczenie praw żydów w Warszawie. 48.

36.) Czetwertyński Janusz 49. 31/III.

37.) Krasiński Adam bp. 50. 28/VIII.

38.) Lustracya dymów i podanie ludności 51. 22/VI.

39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I; 53. 15/I.

40.) Poniński Adam: [Pozwy przed sąd sejm.] 54. 26/VIII. M. 55. 29/VIII.

41.) Prawa względem ofiary na powiększenie sił kraju 56. 4/IV.

42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.

43.) ~~Uwia~~ Sposób dawania rekrutów w Koronie i W. X. Lit. 63. 7/XII.

44.) Suplika gromady Starostwa Młodzieszyńskiego 70. 8/X.

45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.

46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.

47.) " [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywilejów obywatelstwa w Polsce 73. s. d. 1789.

48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

GŁOS

Jaśnie Oświeconego Xcia Jmci

ADAMA PONINSKIEGO

PODSKARBIEGO W. KORONNEGO

NA SESSYI

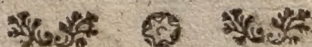
SĄDOW SEYMOWYCH

Dnia 29. Sierpnia Roku 1789.

MIANY.

WSZECHMOCNEY Opatrzności winienem, że w wolnym zrodzony zostałem Narodzie. Z smutnych zaś losów wypadło zdarzenie, że do Sądu pociągniony iestem. Tę przynaymniey lubo w ów czas nieprzytomny w STANACH Seymuiących, zyskałem nad sobą względność, że iako nie na gorącym przytrzymany uczynku, na baczności tylko, i pilnowaniu zachowanym, a nie więzionym być miałem. Baczność iednak od Nayiaśnieyszych STANOW determinowana, tłómaczeniem Prześwietney Kommissyi Woyskowey, przemieniła się w niewolą, pilnowanie w nayostrzeysze więzy; bo czy dzień, czyli noc, innych mi nie stawia widoków, nad te, któreby tylko przekonanym iuż o występek, powinny być właściwe.

Czy-



Czyni to iednak w trzech Miesięcznym cierpieniu moim ulgę, że po tylu wytrzymanych udręczeniach, ſtawać na resztę mogę przed Sądem, który uſprawiedliwienie moie przyimie, i nie oſkarżeniem, ale przekonaniem umysły ſwoie kierować będzie.

Jeżeli w owym nieszczęśliwym czasie, w tey pamiętney Przemocy i gwałtu nad Nami wſzyſtkiemi dokonanego Epoce, nieſzczęśliwości tyle ſpłynęło na Naſzą Oyczyznę, dam Waſzey KROLEWSKIEY Mci PANU Memu Miłościwemu, dam Wam Nayiaśnieyſzy Sądzie, dam i Tobie Przezacna Publiczność, nayczyſtſze i nayiſtotnieyſze z siebie uſprawiedliwienie: kto kim kierowany; kto komu ulegał; kto na reſzcie, gdy wſzyſtkich pociſków na zniſzczenie Nas zupełnie natężonych, odwrócić nie mógł: oſtrość ich łagodzić przynaymniey ſtarał się. Boć zapewne, ta tak wielka Machina, ani od iedney ręki utworzona, ani iedną poparta, tym mniey do ſkutku doprowadzoną być mogła.

Wyzutemu z sławy, oczernionemu w Narodzie, ochydzonemu w Publiczności, łubo iuż życie staie się ciężarem, a użycia wſzełkich ſpoſobów Obron, ſamo Prawo natury dozwala, dopełniaiąc iednak Przepiſów naywyżſzego Sędziego Boga, nie radbym komużkolwiek być przykrym; i zdrożności, albo ułomności cudze, ludziom zwykłe, na tego, czyli tych zrzucać, których prawdziwie dotykać powinny. Lecz gdy potrzeba ocalenia sławy moiey, i Imienia moiego przyzwoitych Obron używać każe, Prawo odwodów i świadectw nie wzbrania, i owſzem świeżo zapadłe, powołania wſpólność z zarzutami maiących dozwala; Daruycie więc Wy wſzyſcy, których wraz zemną nieſzczęśliwa 1775go Roku Epoka zaięła: gdy Was powołać przymuſzony będę, czyli z powodów wſpólnictwa, czyli z potrzeby świadectwa,

i racz-

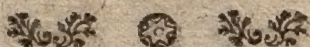
i raczcie nie zemście, lecz obronie życia i sławy, przypisać to poniewolne powołanie.

Wyszczególnienie zaś tego wszystkiego dalszym z strony moiey zachowuię Obronom. Za to Wam Nayiaśnieyszy Sądzie winne niosąc podziękowanie, żeście mnie, przydaniem Jchmość Panow Patronow, bez obrony zostawionego mieć niechcieli. Ale dzieło to, byłoby z strony Waszey nie zupełnym, anibym sobie mógł dostateczney obiecywać obrony, gdyby tak ścieśniona Kommunikacya, i mieysce miało być dalszym moim losem i mieszkaniem, dopoki pozwolonego mi z Prawa dobrodzieystwa w przystawieniu poręki nie użyię; bo iak do tych czas, Kommunikacya zupełnie mi przecięta; bo stancya z dwóch małych Jzdebek dla mnie, i straży złożona, nayściśleyszemu więzieniu równa się; bo Szyldwachy stoią w Pokoiu; bo nareszcie odięta zupełnie sposobność przygotowania się do Obrony.

Takowe położenie warte iest przekonanego, ale nie pod oskarżeniem dopiero będącego; A z tych powodów, niech się Nayiaśnieyszy SĄD zastanowić raczy, czyli w tym więzieniu bez kommunikacyi, może być ułożona obrona dostateczna, którą za sobą tak ważne oskarżenia przeciw mnie uczynione pociągać będą, a która, nie tylko z Prawa pisanego, ale z przyrodzonego nawet, obwinionemu w iak nayzupełnieyszym sposobie dozwolona być powinna. Czyli na reszcie te wszystkie oznaki towarzyszące Więźniowi, potrafią skołatany umysł do tego spokoyności doprowadzić stopnia, ażeby okoliczności tak ważne, albo zapomnianemi, albo opuszczonemi nie zostały?

Jeżeli przeto ten, ktorego Nayiaśnieyszy Sądzie! sądzić macie, dla niesposobności znalezienia dla siebie,

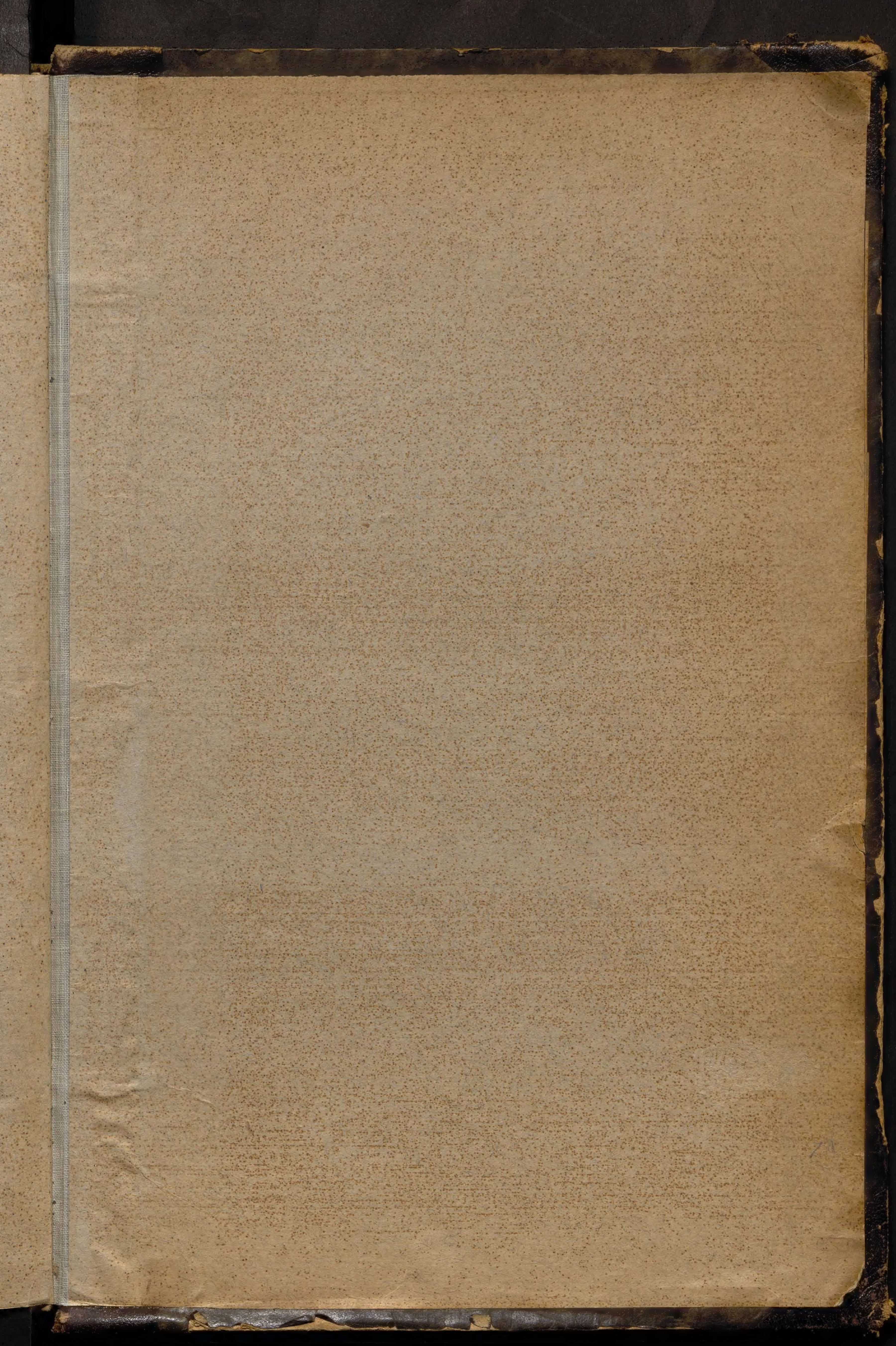
i wy-



i wynurzenia potrzebnych obron, rzeczy dostatecznie wyłuszczyć nie zdoła, iakąż pewnośc, iakąż dokładnośc przyszłego Wyroku Waszego, który z Dowodów tylko, i Odwodów przed Was przyniesionych, stanowić możecie?

- Nim przeto końcem uwolnienia Mnie poręka przed Nayiaśnieyszym Sądem złożoną zostanie, iest prożbą moią, ażebym nie tylko przyzwoity czas Dylacyi do ułożenia Obron z przydanemi mi Stawaiącemi miał pozwolony, ale też nadto, ażeby tak wczesne cierpienia moie, wyznaczeniem i wygodnieyszego pomieszkania, i pozwolenia częstszey kommunikacyi, ułagodzone być mogły.







SEJM
CZTEROLETNI
MOWY USTAWY
I PISMA

I

1788-89